

„SŁOWO” wstępnie
we wszystkie prawa
i przejmie wszelkie
obowiązki „Gazety
Krajowej”.

S Ł O W O

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych
Redakcja i administracja **Ad. Mickiewicza 4.** Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna
z dostarczeniem do domu
oraz z przesyłką pocztową
mk. 1000.

Cena ogłoszeń: Wiersz nonpa-
rowy; przed tekstem 200
mk.; w tekście 300 mk.; za
tekstem 100 mk.
W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Wileński Prywatny Bank Handlowy

Założony w 1873 r.

Ul. MICKIEWICZA № 8.

Oddziały: I Miejski ul. Wielka 54, Lida, Suwalska 66

Załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości
wchodzące.

WILEŃSKI BANK KRAJOWY ul. Mickiewicza 9
Załatwia wszelkie czynności bankowe. Czynny od 9—3 i od 5¹/₂—7 wiecz.

Polska Fabryka Przetworów Chemicznych

„POLICHEMJA” S-ka Akc.

Poleca: **Mydła toaletowe**

Olej z tłuszczów

Fabryka:

z najlepszych tłuszczów bez
obciążających domieszek.

roślinnych do konser-
wowania skóry i t. p.

Kijowska 40. Skład główny: Mickiewicza 4, m. 12. Nabywać można: sklep
naprz. kość. św. Jana; sklep Chybińskiego, Mickiewicza 4. Żądajcie wszędzie wyrobów „Polichemji”

Atrament

„RENOWATOR”

antracenyowy (prawdziwy gallu-
sowy). Atrament Kampszowy.
płyn, który odświeża meble,
zmywa drzewo i t. d.

Sala Miejska
ANONS!

W piątek
4 sierpnia
odbędzie się

KONCERT Ody SŁOBODSKIEJ

przy udziale Wil. Orkiestry
Symfonicznej pod batutą

W. BIERDIAJEW

Sprzedam kino
z całym urządzeniem.
(Prąd elektryczny własny).
Pracownia Mechaniczna
Stanisława Piórewicza

OGRÓD PO BERNARDYŃSKI
Dziś, we wtorek 1 sierpnia

gościnny WYSTĘP
znanej artystki
Opery Kijowskiej

ELZY IGDAL (soprano)
przy udz. Wil. Orkiestry Symfon.
Przy fortepianie dyryg. Opery Kijowsk. R. RUBINSZTEJN.

pod ba-
tutą
Początek o g. 8.30 w.

W. BIERDIAJEW
Kasa czynna od g. 7 w.

ul. Ad. Mickiewicza 37.

GORZELNIA

T-wa „Stella”

Wilno, Podgórna 7, tel. 547.

Ukazał się w sprzedaży:

Spirytus denaturowany

Przyjmuje się zamówienia
Sprzedaż detaliczna we wszystkich sklepach wódek.

Wileński Bank

Rolniczo-Przemysłowy

Centrala—Wilno ul. A. Mickiewicza 17

Kapitał zakładowy **mr. 100.000.000**

Bank posiada Oddziały: w **WARSZAWIE**
przy ul. Ossolińskich, (hotel Europejski);
w Grodnie róg Policyjnej i Horodniczańsk.;
w miast. Głębokiem, wojew. Nowogrodzk.
Agenturę w Starych-Swiecianach.

KSIĘGARNIA

Stow. Nauczycielstwa Polsk.

WILNO, Królewska 1.

ODDZIAŁY:

w Wilnie ul. Wileńska 36,
w Lidzie ul. Suwalska,
w Oszmianie ul. Piłsudskiego
w Wilejce Pow. ul. Piłsud-
skiego.

Poleca nowości z ubiegłego
tygodnia:

Kader Stefan.—Szkic zasadniczych
podstaw gospodarki kolejowej i
zastosowanie ich do potrzeb ko-
lejnictwa w Polsce.

Lutosławski Wincenty.—Praca Na-
rodowa. Program polityki pol-
skiej.

Taylor Frederyc W., — Zasady
organizacji naukowej zakładów
przemysłowych.

Tharaud Hieronim i Jan.— Kró-
lestwo Boże. Sceny z życia na
Ukrainie.

Wróblewski Bronisław, Przepis-
stwa głumu.

Zapolska Gybrjela. Zaszumi las.
Powieść współczesna. 2 tomy.

Prosimy żądać bezpłatnego dwutygodnika
Księg. Stowarzyszenia Naucz. Polskiego
„Przegląd Bibliograficzny”.

Mieszkanie 10 pokoi w cent-
rum miasta kom-
fortowe zamieszkałe na inne z wygodami
i stajnią na Antokolu, Zwierzyniec
etc. Oferty do redakcji pod „Zamiana”.

Czyście ofiarowali

1% na zdembillizowanych!

117386

Od Wydawnictwa
„SŁOWO”

Administracja „SŁOWA” zawiadamia, że przejęła
całkowicie dotychczasowe zobowiązania „Gazety Krajowej”
względem jej prenumeratorów oraz ogłaszających się.
Administrator „Słowa” Stefan Grabowski.

TOWARZYSTWO OSADNICZO-PARCELACYJNE

KOLONIZATOR w WARSZAWIE,
PRZEDSTAWICIELSTWO w WILNIE

OFIARNA 2/5, m. 17, (wejście od ul. Jasińskiego).

Przyjmuje do parcelacji majątki z załatwieniem wszelkich formalności prawnych.
Dokonywa sprzedaży kolonii. Przyjmuje zapisy na kolonie. Udziela porad w spra-
wach parcelacji, osadnictwa, regulacji serwitutów i t. p. 8-1
Rozporządza zastępem specjalistów i terminowo wykonywa zlecenia.
T—wo posiada upoważnienie Głównego Urzędu Ziemskiego
w Warszawie i Centralnego Urzędu Ziemskiego w Wilnie.

Towarzystwo
Wzajemnych
Ubezpieczeń

SNOP

założone
w r. 1903

Dyrekcja w Warszawie
Traugutta № 3.

Oddział Wileński
Jagiellońska № 3, tel. 685.

Przyjmuje ubezpieczenia od ognia wszelk. rodzaju, a mianowicie: fabryk i zabu-
dowań przemysł., towarów w składach, sklepach i magazyn., budowli miejskich
i wiejskich, ruchomości rolnych i t. d., na zasadzie współdziałalności, zapewnia-
jącej członkom zwrot zysków.

Ajenty w Wilnie: **Tow. Przem. Handl. „UNJA”**, Jagiellońska № 3
i **Związek Ziemian**, Zawalna № 9 oraz ajenci na prowincji.

BACZNOŚĆ!!!

Zwracamy uwagę Sz. P. kucharzy, restauratorów, gospodyń oraz wszystkich,
mających styczność z branżą artykułów spożywczych, że dziś, w niedzielę,
w „Zakopiance” o godzinie 3 po poł. będą dawane próby krajowego bulionu
„Gribul”, zastępującego w o w bulionach, zupach, jarzynianach i sosach
wszelkiego rodzaju. „Gribul” jest produktem, umożliwiającym przygotowy-
wanie potraw bardzo smacznych, pośliznych za najniższą cenę.
**Wielkopolska wytwórnia zapraw do zup i bulionów
mięsnych.** Żądać wszędzie. Sprzedaż hurtowa „Olna”, Trocka № 16.

Koniec kryzysu.

Konferencje ze stronnictwami.

WARSZAWA, 31-VII (AW). W niedzielę p. Nowak konferował z przedstawicielami stronnictw.

Stronnictwa, popierające kandydaturę jego w Komisji Głównej przez usta swych przedstawicieli, położyły nacisk na przeprowadzenie bezstronnych wyborów, konieczność prowadzenia polityki pokojowej oraz zajęcia się sprawą oświaty.

Pos. *Matakievicz* stanowisko wobec gabinetu uzależnił od programu i składu Rządu.

Pos. *Rosset* z rozmowy z p. *Nowakiem* nabrał przekonania, że niektóre drażliwe teki będą obsadzone później.

Stronnictwa, które w Komisji Głównej głosowały przeciwko kandydaturze p. *Nowaka*, zapowiedziały opozycję.

Oświadczenie p. Nowaka.

WARSZAWA, 31-VII (AW.) Prezydent Ministrów, p. Nowak, przyjął w niedzielę dziennikarzy i w nieoficjalnej rozmowie oświadczył, że przyjeżdżając z Krakowa w sobotę nie sądził, że zostanie teren tak przygotowany. Skompletowanie nowego gabinetu nie jest rzeczą tak prostą jakoby się zdawało — oświadczył p. Nowak.

Zgodnie z wynikiem dotychczasowych konferencji większość dotychczasowych ministrów pozostanie na swych stanowiskach.

Kilka ministerstw otrzyma kierowników.

Definitywnie będą one obsadzone później. Lista gabinetu będzie gotowa w poniedziałek. W czwartek nastąpi exposé. Nowy rząd ma przedewszystkiem załatwić konieczności państwowe i przeprowadzić wybory.

Konieczności państwowe chce on załatwić w ramach obowiązujących ustaw możliwie najlepiej.

Wybory pragnie przeprowadzić bezstronnie i utrzymać w państwie ład i porządek.

Rząd będzie się starał, aby niezaszły wypadki mogące odroczyć termin wyborów.

Skład gabinetu ustalony.

(Telegramy od własnego korespondenta „Słowa”).

WARSZAWA, 31 lipca, godz. 5 min. 40 po południu. *Tel. własny*. Dziś od rana rozpoczął konferencje p. Nowak celem stworzenia gabinetu. Duże trudności następcza kandydatura p. Makowskiego na ministra Sprawiedliwości, gdyż Klub Pracy Konstytucyjnej sprzeciwił się tej kandydaturze, natomiast lewica popierała prof. Makowskiego. Ostatecznie nastąpiło uzgodnienie poglądów. Prof. Makowski otrzymał tekę Ministra Sprawiedliwości.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe p. Skulskiego oświadczyło, że gabinet prof. Nowaka powstaje wbrew woli tego ugrupowania, a zatem N. L. Z. nie bierze odpowiedzialności za rząd.

Żydzi popierają rząd, domagając się tolerancji oraz cofnięcia „ograniczeń”.

Definitywny skład gabinetu następujący: prezydium oraz oświata — prof. Nowak, sprawy wewnętrzne — Kamiński, sprawy zagraniczne — Narutowicz, skarż — Jastrzembski, sprawy wojskowe — gen. Sosnkowski, sprawiedliwości — prof. Makowski, kierownik min. rolnictwa — Raczyński, kierownik min. przemysłu i handlu — Strassburger, kierownik min. poczt i telegrafów — Moszczyński, koleje — Marynowski, kierownik min. robót publicznych — Rybczyński, ochrona pracy — Darowski, zdrowie — Chodźko.

Lista gabinetu podpisana.

WARSZAWA, 31-VII, godz. 6 w. (*Tel. własny*). Naczelnik Państwa o godzinie pół do szóstej popołudniu podpisał nominację nowego gabinetu.

Państwa Bałtyckie uznane tylko de facto.

WARSZAWA, 31 lipca (6 popołudniu). Według depeszy korespondenta „Słowa” państwa bałtyckie Litwa, Łotwa i Estonia nie zostały przez Stany Zjednoczone uznane de jure ale tylko de facto.

Na posterunku wileńskim.

Współczesny konserwatyzm różni się od innych kierunków politycznych tem, że nie reprezentuje i prezentować nie może materialnych interesów jakiejś klasy społecznej. Obecna struktura polityczna jest tego rodzaju, iż klasy liczbowo silne wykorzystują swą przewagę fizyczną na niekorzyść państwa i całego społeczeństwa. Z istnieniem i zachowaniem państwa wszystkimi niemi związany — konserwatyzm musi bronić granic możliwości państwowych, musi się przeciwstawić wszystkim „daj”.

Na tem zjawisku polega też słabość i siła współczesnej idei konserwatywnej. Jest ona negacją demagogji, negacją zyskiwania sobie popularności kosztem państwa. Słabością jej jest, że nie rozdziela obietnic materialnych pomiędzy swych zwolenników. Siłą — że ten czynnik, który w innych ugrupowaniach jest tylko akcesorją, okolicznością, metodą — mianowicie ideologia polityczna, występuje tutaj na plan pierwszy.

Państwa i narody młode, bez własnej historycznej przeszłości i bez rodzimej kultury mniej odczuwają potrzebę konserwatyizmu. W takich państwach, jak Serbia, Bułgaria, Łotwa, które dopiero przystępują do tworzenia własnej, indywidualnej kultury, niema nawet zwykłe partji, któraby się nazywała zachowawczą. W Polsce jest inaczej. Nie przeżywamy obecnie powstania jakiejś nowej, jedynie na etnicznym gruncie narodzonej, republiki, lecz mamy do czynienia z renesansem Państwa Polskiego. Błędem jest twierdzenie, że Polska przy swem powstaniu ponownie opiera się na nowych zupełnie wartościach, na rzeczach, które

wniósł, czy też wnieśli do jej życia lud wiejski, to jest warstwa, która nie budowała Polski dawnej. Życie przekonywa nas, że realną podstawą rezykcji naszego Państwa jest wartość kultury polskiej, są te wartości historyczne, które przez wieki wytwarzały kulturalne i oświecone warstwy społeczeństwa polskiego, a które się ostały pomimo stu lat prześladowania i tępienia. Polska nie powstaje jako zupełnie coś nowego, lecz Polska się odradza i dlatego idea zachowawcza, idea, reprezentująca łączność z kulturą i pracą, a przeciwieństwo rewolucji i burzenia, powołana jest do odegrania pierwszorzędnej roli.

Gdyby tak, jak tego sobie życzą hasła niektórych stronnictw, skrajnie demokratycznych, z powierzchni ziemi miało być zniezione wszystko to, co jest Polską dawną, co jest związane z jej kulturą i dopiero na tej *tabula rasa* miało się budować nową jakąś balladę ludową na temat państwowości polskiej, toby ten system nie odbudował dziesiątej części tego, co jest obecnie, a dwudziestej części tego, co może być jutro.

Powiedzieliśmy, że państwa zupełnie nowe, które swoje wszystko wkładają w przyszłość, a z przeszłości nic nie mają do wzięcia, mniej odczuwają potrzebę konserwatyizmu. Nie znaczy to jednak, aby jej całkiem nie odczuwały. Rzeczą bardzo charakterystyczną jest, że gdy niema partji konserwatywnej, jej funkcje pełnią stronnictwa inne. Przykładem tego najbardziej jaskrawym, są obecne stosunki w Polsce: tak zwana prawnicza skupia bynajmniej nie konserwatywne, lecz tylko nacjonal-

istyczne organizacje, wyrosłe na gruncie ludowej ideologii. Organizacje te zmuszone są pełnić funkcje stronnictwa zachowawczego, gdyż bez pewnej, przynajmniej, doży konserwatyizmu państwo ostać się nie może.

To są polskie powody istnienia konserwatyizmu, jako łącznika pomiędzy kulturą, a polityką polską, ale istnieją też jego zasady ogólne. Pewien wybitny polski polityk praktyczny definiował konserwatyizm, jako ruch wywołany przez rewolucję francuską i sprzeciwiający się wcieleniu jej zasad. Tak nie jest. Prawda, iż źródło współczesnego, oświeconego konserwatyizmu sięga wieku XVIII-ego. Ale działanie jego nie jest wyłącznie negatywne. Monteskiusz skonkretyzował pojęcie prawa, jako czegoś wyższego i obowiązującego bezwzględnie, podczas gdy Rousseau jest najwybitniejszym prorokiem tezy, że prawem jest każdorazowa wola większości. Praworządność i nastrój chwili stałość i zmienność, ewolucja i rewolucja oto są dwie strony, z których pierwsza nosi nazwę konserwatyizmu. Od Monteskiusza pochodzi terazniejsza myśl zachowawcza i jej metoda, Rousseau jest ojcem każdej rewolucji.

Teraz chcielibyśmy przejść do przyczyn, które pracę wileńskiego posterunku myśli konserwatywnej czynią specjalnie aktualną.

Jesteśmy najbliższymi sąsiadami Rosji Sowieckiej, kraju który służy przykładem absurdalności doktryny socjalistycznej i bankructwo źle pojmovanej demokracji.

Tryumf zasady, że człowiek pracujący intelektualnie powinien być podporządkowany człowiekowi pracującemu fizycznie, że każda praca, czy to fizyczna i najbardziej pierwotna czy intelektualna i najwięcej kwalifikowana ma jednakową wartość — tryumf tych hasłał popchnął wielkie państwo i wielki naród o tysiąc lat wstecz, doprowadził do stanu, którego symbolem jest panujące tam ludożerstwo. Posterunek konserwatyizmu, czyli idei wprowadzenia kultury narodowej do narodowej i państwowej polityki będzie w Wilnie, najbliższym Sowiec, współstołecznym mieście Polski, podkreślał polską antytezę rosyjskiej rewolucji.

Jesteśmy na wileńskim gruncie, gdzie zagadnienie państwa polskiego spotyka się z problemem

Zapiski z dnia na dzień.

Najprzejmiej proszę wyobrazić sobie przeciętnego polskiego inteligenta przyglądającego się ruchomej panoramie wielkopomnych wydarzeń, których widownia zaczęła być Europa od epoki dąży 1 sierpnia 1914-go roku... przeciętnego inteligenta wystawionego na istny grad wrażeń... porwanego w zawieruche nastrojów, prądów ideowych, konjunktur, przeczuwań i przypuszczeń... Stoi bynajmniej nie w głównym ognisku wypadków; oraz i nie w samej kuźni politycznych kolejnych dogmatów. Nie zajmuje żadnego „stanowiska”; on tylko przeżywa — to w Warszawie, to w Wilnie, to na wsi.

I od czasu do czasu — gra jak arfa eolska na wietrze. Na wietrze, albo i na wicherze — wydarzeń. Prądy myśli i wrażeń, którym kolejno podlega jego otoczenie, mają w nim albo wyznawcę albo tylko — registratora. Jego notatki są przede wszystkim zwierciadłem, w którym odbija się jedno po drugim: fizjognomja dusz ludzkich oraz wygląd zewnętrzny danego momentu w danej okolicy odczytany naszej; odbija się widnokrąg — nieraz bardzo ciasny — pary oczu.

Cóż znaczy — para oczu! Ten, komu przypadnie w udziale malować kłedyś pełny obraz tego, co się dzieje na ziemiach polskich w epoce największej wojen świata, będzie musiał przestudować ogromny materiał złożony z posrteżeń i relacji sztuk ludzi „współczesnych”.

I właśnie dlatego, że obowiązkiem nas, współczesnych, jest rzucenie takiej masy materiału... do archiwum przyszłych historyków doby, którą my prze-

żywamy, śmiało zapiski niniejsze pod tytułem drukarskie kładę.

Początek tym zapiskom dały szkicowe „Impresje” kreszone od usum któregoś z czasopism Warszawskich z jesieni 1914-go. Gdy atoli zaczęli je pp. cenzorowie trzebić z istną pasją znamionującą silne polityzowanie, dałem pokój „utrwaleniu wrażeń” oraz „wykonaniu” piórem migawkowych zdjęć. O wóz i warszawskich, bardzo luźnych zapisek pozostała mi w tece zaledwie garść. Rzec inna z zapiskami serji drugiej, wileńskimi. W ciągu miesięcy trzech z okładem nie upłynął mi prawie żaden dzień *sine linea*. Chodziło mi o zanotowanie z absolutną szczerością, oraz możliwie głębokim odczuciem prądów i nastrojów: co i jak odczuwano oraz na co patrzone w Wilnie podczas historycznego przechodzenia grodu Giedymina z rąk rosyjskich w niemieckie; chodziło mi też — w braku możliwości fotografowania — o naszkicowanie zewnętrznego wyglądu Wilna w o-wych przełomowych chwilach. Na ostatek — ale bynajmniej nie na ostatniem planie — popuściwszy sobie samemu cugle wrażeń i odruchów, pragnąłem u-widocznić na samym autorze zapisek ewolucję duchową, którąśmy, polacy na Litwie, przeciętnie niemal wszyscy przeżyli na straszny zakręcie dziejów naszych. Pragnąłem też bardzo aby nle-zdwiły nikogo liczne cytaty z gazet rosyjskich; pozwól sobie przypomnieć, że nie szukać ich ani w prasie warszawskiej z sierpnia i września 1914 ani w ówczesnych ewentualnych zapiskach pamiętnikowych warszawskich, gdyż w ciągu tych dwóch historycznych miesięcy czasopisma rosyjskie nad Wisłę nie dochodziły. Należało przeto przegiądowi prasy rosyjskiej dać miejsce w zapiskach — wileńskich.

Nie żaden to pamiętnik pisany... *post festum* i *post factum*. Nawet wczorajszego dnia nie retuszował dzień dzisiejszy albo jutrzejszy. Wszystko: *wrażenia, poglądy i fakty* przeciągają po kartach niniejszych tach kolejno jak kolejno następowały po sobie.

Tworząc na gorąco chwytane przyczynki do przyszłej syntezy — historycznej, filozoficznej i, dałby Bóg, politycznej.

28 lipca — 2 sierpnia 1914.

... Spokojem i powagą nacechowane były zarówno zachowanie się jak i nastrój Warszawy w ciągu niemiłosiernie długich się, wystawiających nerwy na ciężką próbę kilku dni, które bezpośrednio poprzedziły wypowledzenie przez Niemcy wojny Rosji.

Żadnych nawet odruchowych objawów „manifestowania” się ulicznego. Wzmógł się tylko uliczny ruch; do późna w noc ludzie nie mogli, jak się to mówi, usiedzieć w domu. Wynosiło ich na miasto... Po co? Po wiadomości, po podzieleniu się z bliźnim to temi, to owemi przeczuciami. Gdyż o wymianie pewnych, miarodajnych „konjunktur” nawet być nie mogło.

Wypadki zaskoczyły nas. Stawiając im czoło, uwzięło się nieskończenie wiele osób... *sperare*

contra spem, to znaczy: upierać się przy twierdzeniu, że „nic z tego nie będzie”, że z dużej chmury spadnie mały deszcz, że do wojny ogólnie-europejskiej nie przyjdzie.

Odwykliśmy operować napoleońskimi atutami myślenia. W ciągu przecie tyłu lat zasypywało się pustką historji garściami drobniutkich faktów i fakcików!... Ot, byle się coś działo „na widowni Europy”.

Inny też czynnik nastrojał przeciętną opinię publiczną warszawską na ton nieprzejednanego, *quand même* optymizmu: strach wobec nadciągającego kataklizmu. Wolno najbardziej stanowczo twierdzić, że polska Warszawa od rogatki do rogatki na odgłos dział austriackich pod Bałgradem — jakby przykucnęła „zajęciem pod miedzą”. Ciarki przebiegły po Warszawie. Nagle jakby... zblakły i urok swój straciły te, o których się tyle mówiło z tak dziwnem podkreśleniem węża: biało-amarantowe proporczyki wtrąające w Sandomierskie, w Kieleckie, w Lubelskie, przy bicju w zamknięte od lat stu „terabany”.

Cudna wizja... ale ach!.. mającą na tamym brzegu jakiejś ogromnej powodzi krwi zalewającej zgliszczą i ruiny.

Rzec można, że w ponurym skupieniu wyglądała Warszawa rozwinięta się wypadków, jak rozkręcania się sprężyny, długo trzymanej w klębie przez międzynarodową dyplomację, a oto rozpetanej przez żywiołowy nacisk jakiegoś nieubłaganego Fatum.

Pod hasłem wzmoczonego ruchu ulicznego, krztałenia się, wylegania na ulicę, pod gorączkowym podniecieniem „chwilii osobliwej” czuć było jak Warszawa — stanęła i stoi wpatrzone z osłupieniem w nadciągającą, oszalamającą konieczność.

Ludzie przesłicznymi frazesami przepłukiwali sobie usta, ruszając się machinalnie, czytali z nabożeństwem wstępne gazet artykuły, huczące wyrazami, jak muzyka wojskowa, a w duszy im grało i grało:

Niech na całym świecie wojna, Byle polska wieś zaciszna,

Byle polska wieś spokojna!... Fantastyczny zaś, skłócony rytym nadawały tętnu Warszawa rozlegające się raz po raz po całym mieście wołania andrusów ulicznych: „Dodatek nadzwyczajny! Świży telegram!”

Czesław Jankowski.

(D. c. n.)

ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie

ULICA ZAWALNA № 11-a

poleca następujące maszyny i narzędzia rolnicze pierwszorzędných fabryk:

PŁUGI jedno i dwuskibowe, brony zyg-zag, brony sprężynowe, kultywatory. **ŻNIWIARKI**, wiązałki, grabie konne. **SIECZKANIE** ręczne i manieżowe różnych typów i wielkości. **MŁOCARNIE** sztyftówki i cepowe różn. wielkości.

MŁOCARNIE szerokomłotne Cegielskiego, znakomite maszyny, zasługujące na najgorętsze polecenie. MANEŻE Wolskiego, różn. wielk. WIALNIE, młynki i trieury. MŁYNY gospodarskie (przenośne) do manieżu, MASZYNY do czochrania wełny. LOKOMOBILE i młocarnie parowe Cegielskiego. WAGI Hesza dziesiętne i stołowe. „Diabolo“, wszechświatowej marki, oryginalne szwedzkie centryfugi do mleka.

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10-3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie; elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

POKOJU

poszukuję umeblowanego przy rodzinie dla pracowniczk banku. Władomosc: tel. 7-37 lub Wil. Prywatny Bank Handlowy ul. Wielka 54. 3-1



MARZENIE HALUSI

(perfumy o intensywnym, trwałym zapachu)

zastąpi

BUKIET NAJWONNIEJSZYCH KWIATÓW

Wyrób FABRYKI PERFUM
Z. SEKUŁOWICZ
POZNAŃ.

Do nabycia we wszystkich drogeriach i aptekach.

Wyłączna sprzedaż na Małopolskę u firmy
R. SŁADOWSKI i S-ka, Lwów, ul. Mikołaja 19.

Biura Budowy Telefonów w Warszawie

jako przedstawicielstwa zakładów: Powszechnego Akc. Tow. Telefonów L. M. Ericsson, Sztokholm. Szwedzkiego Tow. Akc. „Radio“, Sztokholm. „Ericsson“, Wiedeń. „Ericsson“, Budapeszt.

Urządzeń Elektrycznych „Olszewski i Zieliński inżynierowie elektrycy“

Urządzenia całkowitych instalacji elektrycznych, elektrowni i instalacji motorów pod osobistym kierunkiem inżyniera elektr. Edw. Zielińskiego:

„Agrotechnik“ Witold Czyż

Biurowo Techniczno-Przemysłowe, Wilno, Wileńska 26. Telef. 205.

NOWO ODTWORZONY SKLEP

Damski szyk

Wilno, ul. WIELKA 46

POLECA: kostjumy, palta, suknie, spódniczki, bluzki i bieliznę własnej pracowni: WEDŁUG OSTATNICH MODELI Ceny pozakonkurencyjne.

Do siewu.

Zimowe żyto i pszenicę, oryginalnych, najwydajniejszych odmian poleca S. Włpizewski, Biuro Agronomiczne, Wileńska 25.

Dr. A. LIBO

Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 11-1 13-5. Zawalna 22.

Dr. D. KENIGSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (5-to Jerska) Nr. 4. Od godz. 9-2 14-7 p. p.

Dr. med. S. Kaplan spec. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, m. 1. (wejście z Benedyktynskiego sanktu). 9-12 14-7. Telefon N° 640.

Akuszeryka OKUSZKO ul. Wielka 33-3, przyjm. 9-11 13-5. UZDZIAŁ PORADY.

Akuszeryka Gryzel z warszawy, Królewska 5, m. 22 posiada długolata praktykę. przyjmuje chorych.

ZEBY sztuczne bez polepień białe na ściebie i kauczuku przedwojenne. przeróbka źle wstawionych zębów. technik. L. Minkier Wileńska 21-1. Reparaty wykon. się w 4 g.

Potrzebny wspólnik lub spółniczka kapitał mały. Wiedomość Kolejowa 3. Restauracja „Wish“.

Bez odstępnego

są jeszcze 2 mieszkania 3 i 4 pokoje do wynajęcia od 1 września r. b. przy ul. Senatorskiej (za szpitalem wojskowym). Warunki wynajmu: opłata z góry za pierwszy rok, cena 4 pokoje 380 tysięcy rocznie 3 pokoje 260 tysięcy rocznie. Blisze szczegóły Sierakowskiego 8 m 7 od 5 do 7 wiecz.

Przyjezdny pragnie lekcji polskiego u wykształconej polki, wolny tylko wieczorem. Oferty skrzynka pocztowa Nr. 79. Wilno.

Sklep lub lokal pod sklep, natychmiast kupię, pośrednictwo wynagradz. Oferty pod „Krasowice“ do admin. „Słowa“ Mickiewicza 4.

Do sprzedania powóz, bryczka i wózek-drabinka. Sałjaniki 4. 3-1.

MOTOR nątowny 4 kołsk. sil i młynek niemiecki do mienienia obożu z przyrządami sprzedają się. Oglądać: Wileńska 78, sypialnia u stróża.

Zgineła biała foksterjerka, jedno oko czarne. Wabi się „Ledi“—Proszę o odprowadzenie za nagrodą ul. Orzeszkowej 8-8. Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie.

Dr. Szalewicz (ch. uszu, nosa, gardła i płuc) powrócił. Zawalna 8-4.

Magazyn do wynajęcia Jagiellońska, d. kino „Helios“ № 2 dowiedzieć się 4 sierpnia o godz 7-iej wiecz. w lokalu biura kino „Helios“.

Porzeczki czerwone czarne—150, nabyć można Mostowa 9 „Zrzeszenie Pracy“ i Jasieńskiego 4. Tam że zamówienia na większe ilości

Nagrody 200.000

marek wypłacić niezwłocznie temu, kto przyczyni się do wykrycia sirażdzkiego 28-go lipca r. b. damskiego karakułu z mieszkania mego pod № 4 przy Portowej № 6. Dr. Jabłonowski. Antoni Erdmas

Nauczycielka gimn. Elzy Orzeszkowej może dać mieszkanie z całodzienną utrzymaniem dwóm uczącym się panienkom ze wsi. Troskliwa opieka. Połgóna 3-14, od 2-6 pp.

Skradz. portfel z pieniędzmi, mi, legitymacją i pasport Ob-Ost na im. Wład. Martuszeńskiego, uwięz. się

Do wynajęcia ładny pokój przedpokój i kuchnia, Targowa 19

Spólnika z udziałem w pracy i kapitałem około 4 milionów poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Oferty Skład Rotecky, ul. Ludwisarska № 12 (róg Tatarskiej).

8-6

WIELKIE KORZYŚCI!

Każdy detalista, hurtownik i wytwórca odnosi przez czytanie i abonowanie jednych w Polsce tygodników fachowych:

„Kupca“ abonament kwartalny mkp. 600,
„Drogerzysty“ abonament kwartalny mkp. 480,
„Przeglądu Włóknistego“ abonam. kwart. mkp. 480,
„Rynku Metalowego“ abonament kwart. mkp. 480,
„Skóry i Obuwia“ abonament kwartalny mkp. 480,
„Domu Gościnnego“ abonament kwartalny mkp. 320.

Z powodu wielkiego rozpowszechnienia powyższych pism fachowych w całej Polsce, reklamy i ogłoszenia, zamieszczane w nich, odnoszą wielki skutek.

Adres: „Kupiec“, Towarzystwo Wydawnicze, Poznań. (Na większe wydawnictwo gazet fachowych w Polsce) (Zakłady graficzne, własny dom fabryczny). 3-1

1-sza wileńska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.

Ul. Wielka Nr. 56. — Leczenie zębów — Sztuczne zęby

Doktor med. D. Zeldowicz z Moskwy. Przyjmuje od g. 10-115-7
Kobieta-lekarka Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjmuje 12 1/2 — 2 1 3 — 5 Choroby: kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (5-to Jerska) № 24.

Biurowo LEŚNE i PARCELACYJNE

Inżyniera leśnego J. Lastowskiego. Wilno, ul. Ad. Mickiewicza № 42, m. 5. Informacje od godz. 9-10 r. 15-8 w. Szacowania, urządzenia leśne, parcelacje majątków ziemskich, wszelkie roboty miernicze: Sporządzanie, kopjowanie planów in.

WOZY GOSPODARSKIE nadeszły

(jedno i parokonne)
„AGROTECHNIK“ Witold Czyż
Wilno, Wileńska 26, telef. 205. 3-1



WIELKA WYSTAWA ROLNICZA

na 5-iej Niemieckiej Wystawie Wschodniej w Królewcu, w Prusach Wschodnich od 13-go do 18-go sierpnia 1922 r.

Wystawa maszyn rolniczych 300 fabryk maszynowych. WYDZIAŁ NAUKOWY, urządzony przez wschodnio-pruskią szkołę rolniczą i uniwersytecki instytut rolniczy dla produktów hodowlanych, nasion, środków nawozowych, lnu, konopi, torfu, zwalczania epidemii, wyobrażenia filmowego, orania motorowego, także dla kwiatów i rzeczy myślowych.

Prospekty oraz dalsze wyjaśnienia daje zastępca honorowy wystawy Niemiec Wschod.

S. Sokoliski, ul. 1-a Portowa № 5.